

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku J. R.
przy uczestnictwie M. R.
o podział majątku wspólnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 13 lutego 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika M. R. od postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 13 grudnia 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18,

niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana.

Wedle skarżącego, Sąd II instancji dopuścił się naruszenia art. 31 § 1 i art. 33 pkt 10 k.r.o., a prawidłowe zastosowanie tych przepisów powinno doprowadzić do wniosku, że nieruchomości, oznaczone numerami geodezyjnymi (...), weszły w skład majątku osobistego uczestnika postępowania na zasadzie surogacji pośredniej. Uczestnik podniósł, że przedstawił - w oparciu o wiarygodny

materiał dowodowy - logiczny ciąg i przebieg zdarzeń, z którego jednoznacznie wynika, iż nabywał jedynie składniki majątkowe w zamian za inne składniki majątku osobistego.

Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, w konfrontacji z treścią uzasadnienia Sądu II instancji i przyjętego przez niego kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez skarżącego. Brak akceptacji przez uczestnika stanowiska przyjętego przez Sąd Okręgowy nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Wywód zaś zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Powołując się na przesłankę oczywistości skargi kasacyjnej, ze względu na naruszenie poszczególnych przepisów prawa materialnego, uczestnik przedstawił swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i zaproponował własne ustalenia faktyczne. W istocie skarżący zmierza, pod pretekstem uchybienia prawu materialnemu, do niedopuszczalnego zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Krytyka oceny dowodów i ustalenia stanu faktycznego przez Sądy obu instancji w tym zakresie zawarta w skardze kasacyjnej nie jest niczym więcej niż polemiką z ustaleniami tych sądów. Co więcej, dotyczy ona ustalenia faktów i oceny dowodów, a kwestie te w ogóle *a limine* wyłączone są z zakresu kontroli kasacyjnej, tym bardziej zatem powoływanie się na to nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jak bowiem podkreśla się w orzecznictwie, rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej

ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest a *limine* niedopuszczalny (zob. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17, niepubl.).

Jak wskazano, przedstawiony przez skarżącego wywód stanowi jedynie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti* rozpoznające sprawę i odzwierciedla stanowisko skarżącego w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia prawa o postaci na tyle rażącej, że aż prowadzące do oczywistej zasadności skargi. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej zasadności - zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze - musi być związane z wywodem skarżącego, na czym - jego zdaniem - polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie, z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało, oraz argumentacją wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Nie każde bowiem naruszenie określonego przepisu (nawet oczywiste) prowadzi do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny (zob. np. postanowienia SN: z dnia 15 lutego 2012 r., I PK 154/11, niepubl. i z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 62/13, niepubl.).

Reasumując - stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. - ustalenia dowodowe dokonane przez sądy powszechne wiążą Sąd Najwyższy i nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy nie jest kolejną instancją w toku rozpoznawania konkretnej sprawy, a skarga kasacyjna ma służyć wyjaśnianiu istotnych wątpliwości prawnych i ujednolicaniu orzecznictwa.

Z tych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

